



7 czerwca 2024 r., Warszawa

**Pan
Krzysztof Paszyk
Przewodniczący
Klubu Parlamentarnego
Polskiego Stronnictwa Ludowego**

Szanowny Panie Przewodniczący,

Jako organizacje przedsiębiorców, wyrażamy swoje poparcie dla poprawki Senatu RP do ustawy o ochronie sygnalistów, dotyczącej usunięcia prawa pracy z zakresu przedmiotowego ustawy (druk nr 427).

Oczywiście popieramy wprowadzenie instytucji sygnalisty do polskiego porządku prawnego. Uznajemy ją za jak najbardziej zasadną również dla ochrony interesu firm. Jednak kwestia dodania prawa pracy od początku budziła wątpliwości, z uwagi na daleko idące konsekwencje natury prawnej i praktycznej, co było również szeroko dyskutowane w Senacie RP.

Od momentu dodania przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prawa pracy do katalogu w art. 3 wskazywaliśmy, że nie powinno być ono obligatoryjnym elementem procedury zgłoszenia. Dyrektywa 2019/1937 nie zawiera naruszeń „prawa pracy” w obligatoryjnym katalogu dziedzin prawa, których naruszenia można zgłaszać w reżimie przepisów o sygnalistach (art. 2 ust. 1 lit a Dyrektywy). Zatem wdrożenie Dyrektywy nie wymaga uwzględniania kategorii naruszeń prawa pracy. Dodanie prawa pracy do katalogu wykraczałoby poza zakres Dyrektywy i oznaczałoby złamanie zasady „UE+0”, której respektowania domagała się zawsze obecna koalicja rządząca.

Dyrektywa 2019/1937 wyraźnie akcentuje, że ochrona sygnalistów ma być związana ochroną interesu publicznego, a nie spraw indywidualnych. Natomiast zgłoszenia naruszeń prawa pracy dotyczyłyby przede wszystkim interesu indywidualnego zgłaszających. Wskazany w Dyrektywie katalog obszarów, których naruszenia można zgłaszać w reżimie przepisów o sygnalistach obejmuje m.in.: zamówienia publiczne, bezpieczeństwo produktów, bezpieczeństwo transportu, ochronę środowiska, bezpieczeństwo żywności, zdrowie publiczne, ochronę konsumentów. Są to zatem dziedziny dotyczące przede wszystkim interesu publicznego.



Motyw 1 Dyrektywy stanowi, że *"osoby pracujące dla organizacji publicznej lub prywatnej lub utrzymujące kontakt z taką organizacją w związku ze swoją działalnością zawodową niejednokrotnie jako pierwsze dowiadują się o zagrożeniach lub szkodach dla interesu publicznego, do jakich dochodzi w tym kontekście. Zgłaszając naruszenia prawa Unii, które są szkodliwe dla interesu publicznego, osoby takie działają jako „sygnaliści” i tym samym odgrywają kluczową rolę w ujawnianiu takich naruszeń i zapobieganiu im oraz w ochronie dobra społecznego."*

Motyw 5 Dyrektywy stanowi, że *"Wspólne normy minimalne zapewniające sygnalistom skuteczną ochronę powinny obowiązywać w odniesieniu do aktów i dziedzin polityki, w przypadku których zachodzi konieczność poprawy egzekwowania prawa, niski poziom zgłaszania naruszeń przez sygnalistów stanowi jeden z kluczowych czynników wywierających wpływ na egzekwowanie prawa oraz naruszenia prawa Unii mogą wyrządzić poważną szkodę interesowi publicznemu."*

Dodanie prawa pracy do ustawy miało by decydujący wpływ na przyszłe stosowanie instytucji sygnalizowania w naszym kraju. Jeśli została by ona zdominowana przez sprawy z zakresu prawa pracy, oznaczałoby to, że cel określony w Dyrektywie nie został osiągnięty. Co więcej, zgłoszenia mogłyby dotyczyć nie tyle faktycznych naruszeń, ile samych wątpliwości pojawiających się na gruncie prawa pracy. W efekcie przepisy o ochronie sygnalistów byłyby stosowane głównie do sytuacji dotyczących indywidualnych skarg lub roszczeń pracowników. Tymczasem nie taki był cel Dyrektywy i nie taki powinien być cel ustawy implementującej.

Podzielamy również uwagi zgłoszone przez Główną Inspekcję Pracy, która krytycznie odniosła się do ujęcia prawa pracy w przedmiotowej ustawie. W ocenie Inspekcji wszelkie skargi pracownicze kierowane do PIP powinny być traktowane jako zgłoszenia w reżimie ustawy o ochronie sygnalistów, a jest ich ok. 60 tys. rocznie. Oznaczałoby to dublowanie procedur i dodatkowe obciążenie administracyjne.

Nie zgadzamy się z argumentacją dotyczącą braku ochrony praw pracowniczych. Przypominamy o obowiązujących regulacjach prawnych i instytucjach powołanych do ochrony praw pracowników, jak chociażby Państwa Inspekcja Pracy, sądy pracy czy związki zawodowe i społeczna inspekcja pracy. Jeśli są one uznawane za nieskuteczne, to należy dążyć do usprawnienia ich działalności poprzez przeprowadzenie odpowiednich reform. Powielanie procedur i przewlekłość postępowań z pewnością nie przyczynią się do poprawy sytuacji pracowników.

Zwracamy uwagę na to, że na gruncie aktualnego brzmienia przepisów, firmy same będą mogły się zdecydować na ujęcie prawa pracy w swoich procedurach wewnętrznych. Nawet pomimo braku tej dziedziny w katalogu obligatoryjnym. Wynika to z przewidzianej w ustawie możliwości rozszerzenia przez pracodawcę (podmiot prawny) katalogu zgłoszeń wewnętrznych o te sprawy, które są ujęte w aktach wewnątrzzakładowych, mających oparcie w prawie powszechnym. Przedstawiciele pracowników i związki zawodowe będą brały udział w konsultacjach procedury wewnętrznej, więc będą mogli zabiegać o jej rozszerzenie o obszar prawa pracy.

W naszej ocenie kwestia ewentualnego rozszerzenia katalogu dziedzin prawa ujętego w art. 3 ustawy, powinna być rozważana dopiero po pewnym czasie od wejścia w życie ustawy, po dokonaniu analizy obowiązywania przepisów oraz oceny ich funkcjonowania. Przypominamy, że ustawa przewiduje taką analizę ex post, po upływie 2 lat.

Adresatami nowej ustawy będą w głównej mierze przedsiębiorcy i to my poniesiemy ciężar finansowy i organizacyjny wdrożenia przepisów unijnych. Dlatego liczymy, że nasz wspólny głos zostanie wysłuchany i wzięty pod uwagę przez posłów, podczas głosowania w Sejmie.

Apelujemy o poparcie dla przedmiotowej poprawki Senatu RP i przyjęcie ostatecznego kształtu ustawy, aby przedsiębiorcy mogli jak najszybciej przygotować się do nowych przepisów, a państwo polskie uniknęło dodatkowych kar za brak implementacji Dyrektywy.



Janusz Dziurzyński
Związek Liderów Sektora Usług Biznesowych



Marek Kowalski
Federacja Przedsiębiorców Polskich



Łukasz Bernatowicz
Związek Pracodawców
Business Centre Club



Maciej Witucki
Konfederacja Lewiatan